



**Yarosh Organ Trio
Alteracje**

Akademia Muzyczna 2018

Muzyka: ●●●●●
Realizacja: ●●●●○

„Alteracje” to zaskakująco dojrzały album młodych wrocławskich jazzmanów oraz wokalistki Katarzyny Mirowskiej. Uwagę zwracają nietypowy skład (hammond, saksofon tenorowy, bębny) i brzmienie. Od razu słychać, że formacja Przemysława Jarosza ma do zaproponowania coś spoza głównego nurtu. Stylistyka albumu wymyka się prostym kategoriom. Chwilami przychodzi na myśl projekty Django Batesa, ale to tylko luźne skojarzenia.

Na pewno nie jest to muzyka przebojowa, pełna wpadających w ucho tematów i fajerwerków solistów. Jej siła tkwi w złożonych, wielowątkowych kompozycjach (głównie autorstwa lidera), dużej rozpiętości stylistycznej – od klimatycznych ballad do free, np. w „Basant” – i solidnym warsztacie wykonawców.

Choć na czele formacji stoi perkusista, Organ Trio jest grupą w pełni demokratyczną. Każdy z jej członków odgrywa ważną rolę, wydatnie wpływając na kształt i charakter utworów. Słowa szczególnego uznania należą się Kajetanowi Galasowi, aktualnie najbardziej obiecującemu organiście polskiego jazzu. Jego gra zdecydowanie odchodzi od konwencji wyznaczanej dziś przez Joeya DeFrancesco. Interesująco wypada także saksofonista Tomasz Pruchnicki, niestroniący od śmiałych wycieczek sonorystycznych (m.in. „Project No.1”). Wokalistka najciekawiej prezentuje się w utworach, w których improwizuje scatem („The Legend – So They Say”). ■

Bogdan Chmura



**Wojtek Justyna Treeoh!
Get That Crispy**

Wojtek Justyna/Planet Ezy Street 2018

Muzyka: ●●●●○
Realizacja: ●●●●○

Sprawny skład i dobry materiał – zagraniczni muzycy, wkładka po angielsku i miks z Nowego Jorku. To oznacza, że płyta celuje bardziej w świat niż w polski rynek.

Czy jest światowo? Byłbym pięcogwiazdkowym malkontentem, gdybym napisał, że nie jest. Czy jest to poziom wykraczający poza ramy przyzwoitego jazz-world-rock-funku? Byłbym niesłyszającym lizusem, gdybym uznał, że tak. Wojtek Justyna to polski gitarzysta od lat mieszkający w Holandii. Ale z Polską nadal związany, skoro nagrywa u nas i wysyła płyty do na wskroś polskiej „Hi-Fi i Muzyki”.

Słucha się tego bardzo przyjemnie. Subtelne inspiracje np. Johnem Scofieldem przeplatają się z osobistymi jazdami i urokliwymi, acz zachowawczymi improwizacjami. Na przyszłość zwróciłbym uwagę na dwie rzeczy. Nie projektowałbym okładki, która wygląda jak reklamówka domyślnej firmy Polfarbex, produkującej materiały wykończeniowe. Szczególnie że aż trzy osoby podpisują się pod koncepcją graficzną! Mogłyby się choć trochę wysilić. Drugą sprawą jest melodia. Trochę jej tu brakuje. Jeśli już umiemy tak dobrze grać i mamy ucho do odpowiedniego brzmienia – spróbujmy trochę pokombinować. Postawmy na rzeczy ładne, by dotrzeć do ludzi choć w stopniu symbolicznym. ■

Michał Dziadosz



**Jerzy Milian/Maciej Fortuna/
/Poznańska Piętnastka
Big Club Band**

Stowarzyszenie Jazz Poznań 2018

Muzyka: ●●●●○
Realizacja: ●●●●○

Jesteśmy noliwym i szanującym się czasopismem. A takich na polskim rynku prasowym zostało już niewiele. Wbrew złośliwym opiniom, nie rządzi nami marketing, lecz dobry smak. Oprócz niego ważne jest również to, co słyszymy. Ale także to, co osiągamy o własnych siłach. Tęsknimy za czasami, kiedy wszystko było ze skóry i drewna, a jak ktoś chciał się czegoś nauczyć, to musiał poświęcić na to czas, a nie ściągnąć w formie darmowej aplikacji na smartfon. Dlaczego o tym wszystkim piszę?

Ano dlatego, że niniejszym uprzejmie proszę, aby wykonawcy nie przysyłali nam reklamówek, ulotek i materiałów promocyjnych, niebędących pełnowartościowymi albumami. Czy wyobrażacie sobie, że otrzymujemy do testów wzmacniacz w wersji „light”, wykonany z papieru ściernego? Albo głośniki złożone na taśmie i sznurek? Czy naprawdę wypada, byśmy dostawali tekturkę w formie trójkąta, w którą zapakowano płytę z 30 minutami muzyki? Odpowiedź brzmi: nie. Dlatego ostatni raz oceniam coś, co wygląda jak darmowy insert do ulotek promujących okolicznościowy festyn.

Oceniam dobrze, bo muzyka na krążku jest w porządku. Bogate aranżacje, zagrane z czasem lepszym, czasem gorszym groove. Wiem, że trudno jest zgrać big band, a tu jest poprawnie. Co nie zmienia faktu, że forma jest nieakceptowalna. ■

Michał Dziadosz

Nieskazitelne źródło dźwięku...



soulution
nature of sound

Highend Audio Equipment
made in Switzerland



soundclub
KLUB KONESERÓW DŹWIĘKU

www.soundclub.pl
tel: 022 586 32 70
tel: 0 608 202 070

